

Konrad Górski

"El Greco" czy po prostu "Caffè Greco"?

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 67/2, 393

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

VI. DYSKUSJE — K O R E S P O N D E N C J A

Pamiętnik Literacki LXVII, 1976, z. 2

„EL GRECO” CZY PO PROSTU „CAFFÈ GRECO”?

W artykule dra Jacka Trznadla *Brak i dopełnienie* („Pamiętnik Literacki” 1975, z. 4), w którym autor dokonywa analizy noweli „*Ad leones!*”, czytamy następującą refleksję o Rzeźbiarzu: „[...] Rzeźbiarz zapożycza sobie chwały, uczęszczając do kawiarni o szumnej nazwie »El Greco«” (s. 62); do tego dodany jest przypisek u dołu strony: „To nazwa autentycznej kawiarni rzymskiej. Pisarz posługuje się tu istniejącymi realiami, bo zgadzają się one ze znaczącą ideą utworu”.

Otóż nie potrzeba jeździć do Rzymu, a wystarczy uważnie przeczytać tekst „*Ad leones!*”, aby się przekonać, że nazwa kawiarni, trzykrotnie powracająca w utworze Norwida, wcale nie brzmi „El Greco”, tylko Café-Greco, co oznacza po prostu „Kawiarnia Grecka”, nie nawiązuje aluzyjnie do przydomka słynnego malarza hiszpańskiego (Greka z pochodzenia) i nie uprawnia do pochopnego wniosku, że Rzeźbiarz do tej kawiarni uczęszczający zapożycza sobie przez to chwały.

Dodajmy nawiasem, że Norwid, pisząc swą nowelę w wiele lat po bytności w Rzymie, podał nazwę kawiarni nieściśle. Po włosku nie ma słowa „café”, jest to słowo francuskie. Autentyczna nazwa kawiarni brzmi: Caffè Greco. Gdy odwiedziłem ją podczas bytności w Rzymie w 1933 r., zwróciłem się do jej właściciela, który siedział w kasie, z zapytaniem, czy wie, że ta kawiarnia jest częściowym terenem akcji w polskiej noweli, napisanej w drugiej połowie XIX wieku. Oczywiście nie wiedział, ale skwapliwie zapisał autora i tytuł utworu. Wnosząc z udzielonej mu informacji, że jestem Polakiem, natychmiast się wywdzięczył dając mi fotografię Mickiewicza z francuskim dopiskiem przy nazwisku poety: „*Habitué de Caffè Greco en 1848*”. Wynika stąd, że polskie powiązania ze słynną rzymską kawiarnią nie ograniczają się do utworu Norwida.

Konrad Górski